

Easy Rider

Słowa, muzyka i wykonanie: Krzysztof Daukszewicz

Metrum: 4/4

1. a D a D A kiedy nic już nie miałem w mieście do roboty
 a D a Bo na większość poetów skończył się tu popyt
 d Wsiadłem w auto i rzekłem pora mi uciekać
 E Do tej Polski gdzie jeszcze kocha się człowieka
 d Tam gdzie rowy przydrożne ubarwione mleczem
 H E Zapraszają wędrowca: wstąpcie do miasteczek!

Ref: a Easy Rider
 d Przeszło mi przez głowę
 a Easy Rider
 a Głupiec jednym słowem
 d Lecz ciągnęły mnie panny
 d Ciepłe jak poranek
 E Kiedy mleko skwaszone
 E Wnoszą mi na ganek
 a d a Easy Rider, Easy Rider

2. a D a D W miasteczku pierwszym zamknięty był jedyny hotel
 a D a Bo personel miał wolne właśnie w tę sobotę
 d A w prywatnym mieszkaniu drzwi otworzył blondyn
 E I zapytał mnie z miejsca jakie masz poglądy
 d Sprawiedliwość i prawda to jest dla mnie wszystko
 H E Wtedy padła odpowiedź: zjeżdżaj aktywisto

Ref: a Easy Rider
 d Przeszło mi przez głowę
 a Easy Rider
 a Głupiec jednym słowem
 d Lecz ciągnęły mnie dalej
 d Wierzby malowane
 E I te nasze dziewczyny
 E Ładne jak z pisanek
 a d a Easy Rider, Easy Rider

3. a D a D W następnym domku z ogródkiem miejski prokurator
 a D a Różom kolce przycinał równo ciął sekator
 d Przywitałem się grzecznie prosząc o mieszkanie
 ...

E On zapytał mnie tylko jakie ma pan zdanie
 d Sprawiedliwość i prawda to jest dla mnie wszystko
 H E Wtedy padła odpowiedź: odejdz ekstremisto

Ref: a Easy Rider
 d Przeszło mi przez głowę
 a Easy Rider
 a Głupiec jednym słowem
 d Lecz ciągnęło mnie jeszcze
 d Do gościnnych wiosek
 E Gdzie częstują każdego
 E Miodem i bigosem
 a d a Easy Rider, Easy Rider

4. a D a D Solidny dom z pruskiej cegły siatką ogrodzony
 a D a I na bramie tabliczka: obcym wstęp wzbroniony
 d I na ganku gospodarz czerstwy jak bochenek
 E Wziął przywitał pytaniem co najbardziej cenię
 d Sprawiedliwość i prawda to jest dla mnie wszystko
 H E Burek bierz miastowego będzie widowisko

Ref: a Easy Rider
 d Przeszło mi przez głowę
 a Easy Rider
 a Głupiec jednym słowem
 d Lecz ciągnęło mnie jeszcze
 d W strony te dalekie
 E Gdzie tak swojsko nam pachnie
 E Sianem i człowiekiem
 a d a Easy Rider, Easy Rider

5. a D a D A kiedy minął już miesiąc w mej samotnej drodze
 a D a Gdzieś na szlaku zatrzymał pojazd mój wędrowiec
 d Sprawiedliwość i prawda rzekłem do rodaka
 E I był pierwszym co spytał: dobrze, ale jaka?
 d I podzielił się ze mną chlebem i kłopotem
 H E To był też Easy Rider tylko na piechotę
 a Easy Rider